ROK V. 7 MAJA 1939 R. NR 19

POLSKA

W TROSCE O ZDROWIE NARODU

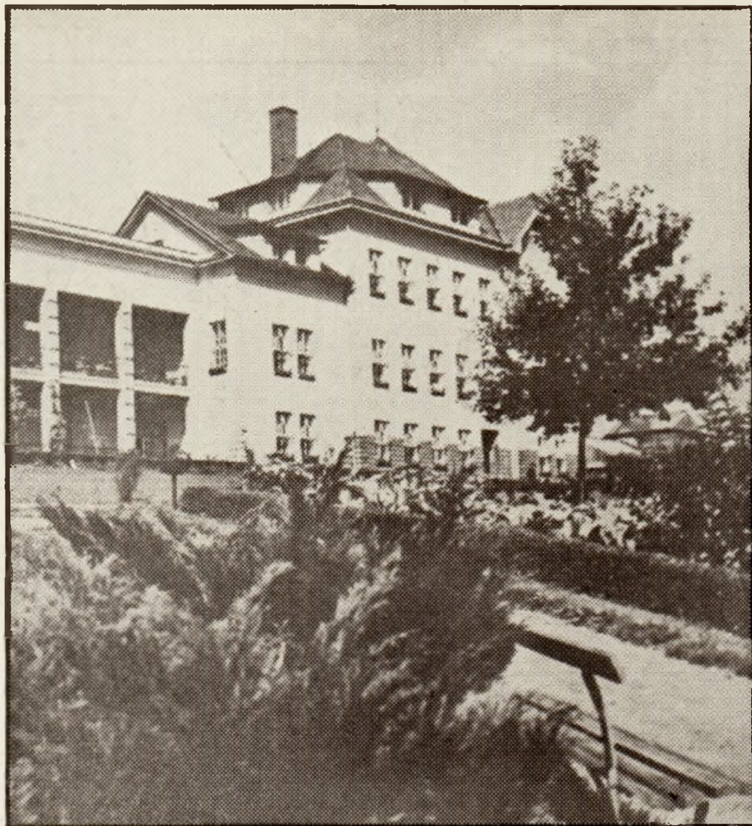


W opiece zdrowotnej nad społeczeństwem, olbrzymią rolę odgrywa zagadnienie obozów wypoczynkowych dla sfer pracowniczych — z roku też na rok coraz większe rzesze mieszkańców miast spędzają wolny od pracy czas — na wędrówkach i obozach po całej Rzeczypospolitej.

Największym dobrem Państwa jest człowiek — troska o jego zdrowie moralne i fizyczne przebija poprzez wypowiedzi kierowników życia państwowego w Polsce. Ideałem, do którego uparcie i planowo dążymy, jest opieka nad całym społeczeństwem, opieka, któraby usunęła wszelką nieproduktywność sił i zdolności ludzkich w Państwie Polskim. Polska ma tyle pracy do wykonania przed sobą, tyle opóźnień do odrobienia, że nie ma w niej miejsca na opuszczone bezczynnie ręce i wygaszone piece hutnicze.

Jeśli z dumą mówimy o dynamiźmie rozwojowym Polaków, o tym, że przyrost naturalny w Polsce bije na głowę przyrost u innych narodów, jeśli realizujemy tak wielkie plany gospodarcze jak Centralny Okręg Przemysłowy, jeśli w chwili dzisiejszej wychowujemy typ Polaka-człowieka pracy i żołnierza jednocześnie, to jakżeż zawodne na dłuższą metę byłyby nasze obliczenia, gdybyśmy nie poświęcali odpowiedniej ilości pracy i pieniędzy na ochronę zdrowia fizycznego społeczeństwa.

Zanim zapoznamy się dokładnie ze zdobyczami Polski w dziedzinie zdrowotności publicznej, zdobyczami, w których w szeregu dziedzin nie tylko wyrównujemy szybko dzielące nas od innych społeczeństw różnice, ale stajemy się propagatorami ważnych, a przyjmowanych potem przez zagranicę nowości, stwierdzić należy, że zagadnienie opieki zdrowotnej, realizowane przez państwową służbę zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej i samorządy oraz szereg instytucji o charakterze społecznym, spotyka się z pełnym zrozumieniem ze strony społeczeństwa. Jest to



Jedno z licznych sanatoriów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

tym ważniejsze, że zagadnienie to, obejmując swym zasięgiem cały szereg dziedzin życia, jak szpitalnictwo, lecznictwo zapobiegawcze, szkolnictwo medyczne i pielęgniarskie, naukowe placówki badawcze, zagadnienie higieny i bezpieczeństwa pracy itp. wymaga olbrzymiego nakładu funduszów i pracy, w czym wielką rolę spełnia i spełniać musi współdziałanie całego społeczeństwa.

Nasz start w r. 1920

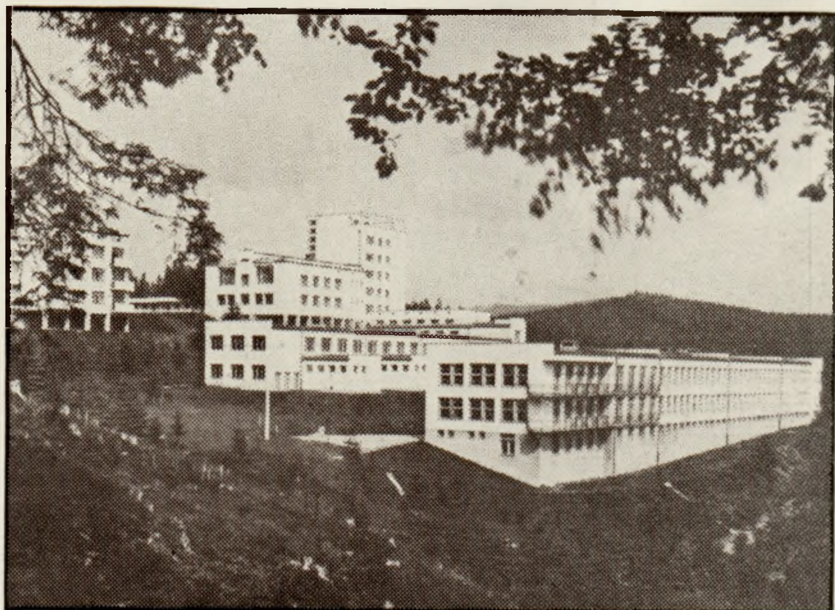
Choć wielokrotnie mówiono już o fantastycznie wprost niskim stanie poszczególnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego w Polsce bezpośrednio po wojnie światowej, wszelkie rekordy biło zagadnienie zdrowotności publicznej.

Cztery lata wojny światowej i dwa lata walk o granice Rzeczypospolitej zdewastowały jej ziemię doszczętnie. Przez cały czas wojny odbywały się istne „wędrówki ludów" w różne strony. Ludność cywilna, pozbawiona przez okupantów niemieckich reszty żywności, używała za pokarm różnych o fantastycznym składzie chemicznym „ersatzów". Epidemie chorób zakaźnych były zjawiskiem nagminnym. Szpitalnictwo, które i tak przez zaborców opieką nigdy otaczane nie było, służyło celom wojskowym. Brak było sprzętu lekarskiego, lekarstw, pielęgniarek, laboratoriów i łóżek szpitalnych.

W latach dwudziestych nie było poprostu do czego nawiązywać w przeszłości w zakresie opieki zdrowotnej nad ludnością, a trzeba było zaczynać pracę od nowa. I tu, gdyby znalazł się jakiś malkontent, któryby z wykazami statystycznymi w ręku zaczął dzisiaj dowodzić, że oto w tym stoicie o wiele niżej od Belgii, a w tym od tylu krajów, to nie przecząc, ani wstydząc się tego, odpowiemy mu, że nasze osiągnięcia mierzyć trzeba różnicą poziomów w czasie ostatnich dwudziestu lat. Bo Polska w wielu dziedzinach zaczynała w r. 1918 pracę nie tylko od początku, ale zasypywać musiała dół wykopany przez trzech zaborców. Nie jest sztuką przez osiemdziesiąt czy sto lat ciągłego rozwoju wznieść się na pewien poziom, aby się na nim przez następne dziesiątki lat utrzymywać, ale za to wielką świadczącą o nieograniczonych wprost możliwościach, Narodu Polskiego, zdobyczą jest wykonana w ciągu 20 lat praca, którą w innych społeczeństwach wykonywałoby się dwa razy tak długo. Podkreślić przy tym należy, że dziedziną w której notujemy te postępy, było tak upośledzone przedtym zagadnieniem opieki zdrowotnej.

Powszechność opieki zdrowotnej

Opiekę zdrowotną nad społeczeństwem polskim sprawuje przede wszystkim Państwowa Służba Zdrowia, będąca jednym z działów



Wojewódzki Zakład Leczniczo-Wychowawczy w Istebnej na Śląsku.

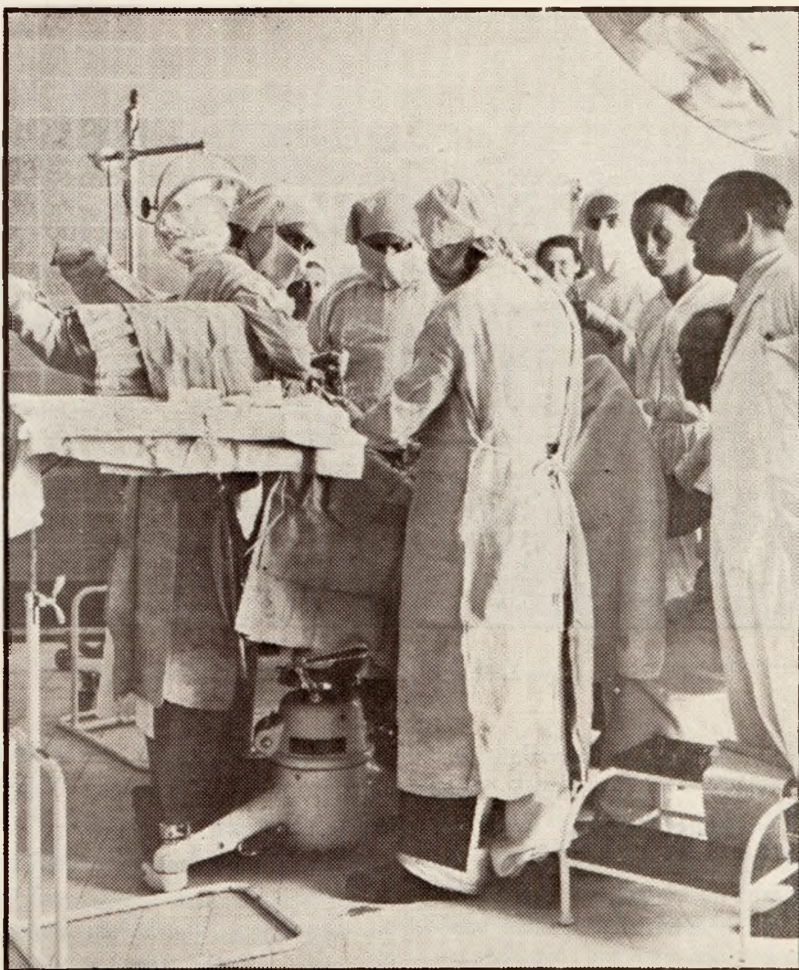
Ministerstwa Opieki Społecznej. Realizuje ona ustalony zgóry plan, którego podstawowym kanonem jest powszechność opieki zdrowotnej, oraz koordynuje pracę samorządu, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i szeregu instytucji o zbliżonym zakresie działania, jak Polskie Towarzystwo Higieniczne, Polski Czerwony Krzyż, Polski Związek Przeciwgruźliczy itd.

Plan działania Służby Zdrowia, zrealizowany do dziś w blisko trzech czwartych, postuluje istnienie:

W każdej wsi **dziecińca** — komórki opiekuńczej nad najmłodszym pokoleniem, mogącej jednak bardzo wybitnie przyczynić się do podniesienia ogólnej zdrowotności wśród dzieci, a nawet i starszych, dzięki stałej opiece przeszkolonej wychowawczyni.

W każdym powiecie, zależnie od jego obszaru i ilości mieszkańców **5—7 ośrodków zdrowia** i doskonale wyposażonego szpitala powiatowego. W razie potrzeby działać winna kolumna szczepienna i przeciwjaglicza, wszystko znajdować się ma pod bezpośrednim nadzorem lekarza powiatowego.

W województwie — wojewódzkiego **wydziału zdrowia publicznego,** filii Państwowego Zakładu Higieny, kilku kolumn dezynfekcyjnych, szpitala wojewódzkiego, szpitali psychiatrycznych, sanatoriów przeciwgruźliczych, dostosowanych do liczby ludności.



Operacja w krakowskim szpitalu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jak więc widzimy, dąży się do objęcia opieką zdrowotną jak najszerszych mas społecznych, co wobec rozwoju społecznych ubezpieczeń chorobowych i dużemu skupieniu lekarzy i szpitali, dało już poważne rezultaty, wśród ludności miejskiej. A i akcja na wsi rozwija się coraz lepiej.

Opieka nad matką i dzieckiem

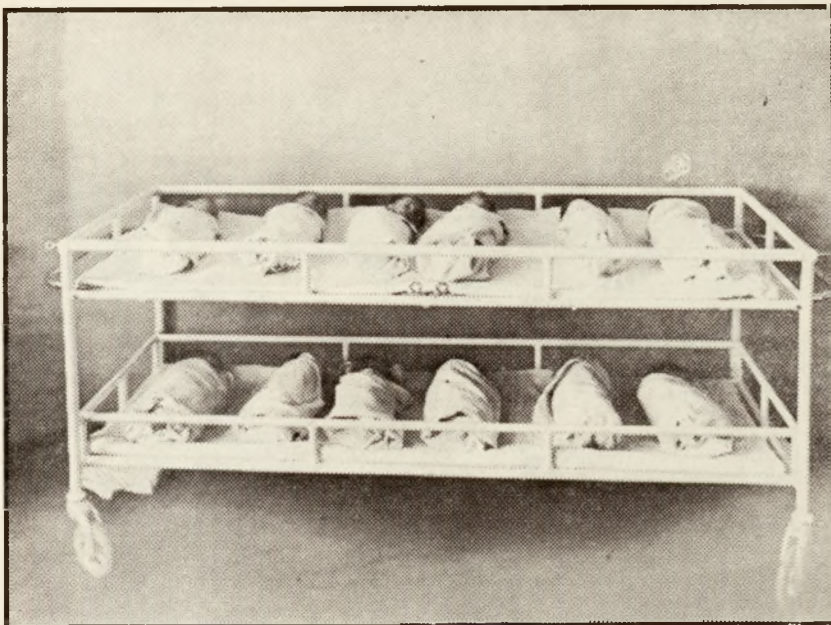
Co roku przybywa Polsce blisko 500.000 młodych obywateli. Na 100 kobiet w wieku 15—50 lat wypada w naszym kraju 10,9 urodzeń rocznie, podczas gdy w Anglii 5,6, w Francji 6,7, w Niemczech 6,1, we Włoszech 9,5. 67% ogólnej ilości mieszkańców Polski stanowią ludzie mający mniej niż 30 lat.

Olbrzymiej przewagi, jaką nam daje fakt, że jesteśmy narodem młodych, nie wolno nam zmarnować. Toteż wszystkie wysiłki polskiej służby zdrowia skierowane są na zagadnienia opieki nad matką i dzieckiem i racjonalnego wychowania fizycznego młodzieży.

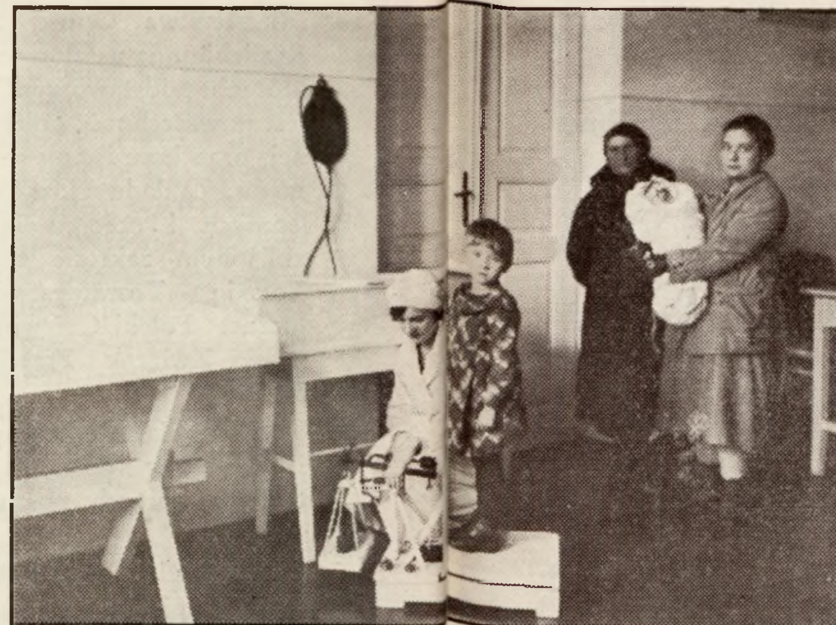
Akcja ta osiąga coraz lepsze rezultaty. Świadczy o tym stały spa-



W walce z chorobami zakaźnymi poddaje się szczepieniom ochronnym młodzież szkolną.



Co roku przybywa Polsce 500.000 młodych obywateli.



W kilkuset stacjach opieki nad matką dzieckiem, udziela się setek tysięcy porad miesięcznie.

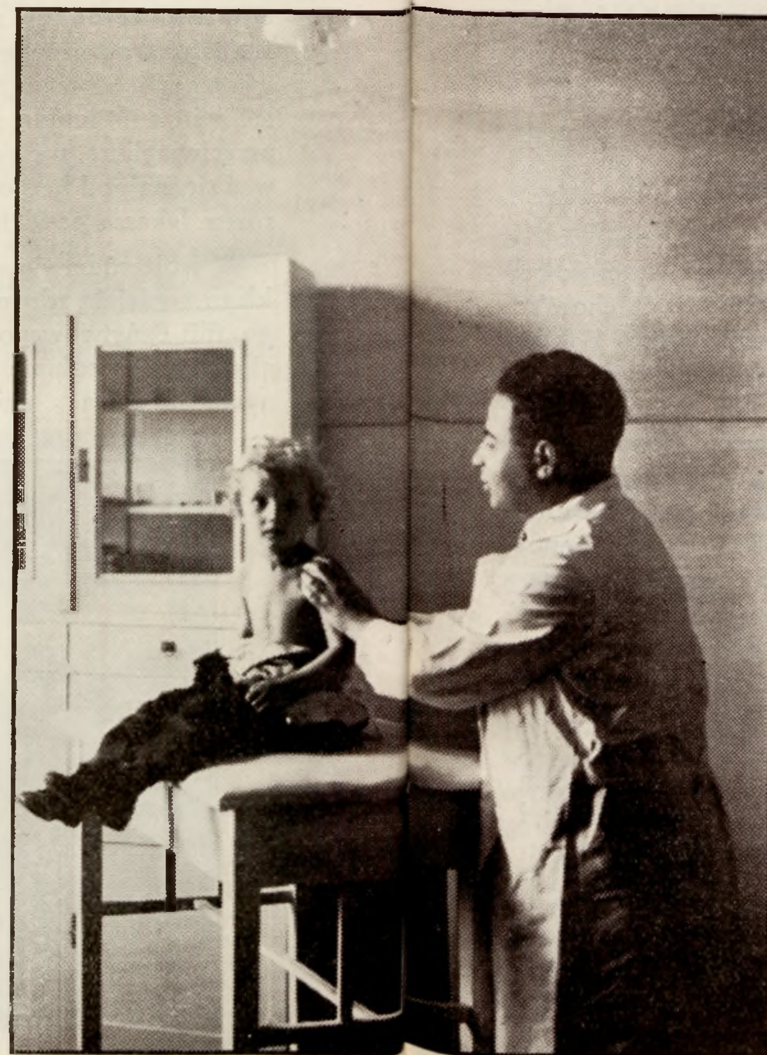
dek śmiertelności niemowląt, poprawa stanu zdrowotnego młodzieży szkolnej i coraz mniejsza liczba młodzieży poborowej, która ze względu na złe zdrowie zwalniana jest od obowiązku służby wojskowej.

Jakie są tego bezpośrednie przyczyny: 1) Ożywiona akcja stacji opieki nad matką i dzieckiem, które bądź przy ośrodkach zdrowia bądź jako poradnie samodzielne obsługują olbrzymi procent ludności wiejskiej; 2) opieka nad matką-robotnicą i działalność żłobków fabrycznych, które według ustawy istnieć muszą przy każdym zakładzie przemysłowym zatrudniającym ponad 100 kobiet; 3) opieka nad dzieckiem w szkole — akcja dożywiania obejmująca setki tysięcy dzieci niezamożnych rodzin, t. zw. akcja tranowa — przydzielanie tysięcy litrów tranu dzieciom chorowitym i źle rozwiniętym fizycznie, organizowanie kolonii letnich, w których np. w roku bieżącym weźmie udział 600.000 dzieci z ośrodków miejskich, akcja wychowania fizycznego w szkołach, 4) opieka zdrowotna i poradnie zawodowe — dla młodzieży pracującej w przemyśle i rzemiośle.

Omówiona wyżej akcja obejmuje z miesiąca na miesiąc coraz większe zastępy młodego pokolenia. Przyszłość Polski tkwi w młodym pokoleniu, musi być ono zdrowe moralnie i fizycznie — oto główne założenia polskiej służby zdrowia.



Na letnie kolonie wypoczynkowe wyjeżdża w roku bieżącym 600.000 dzieci z miast.



W wiejskim ośrodku zdrowia.



Akcja dożywiania młodzieży szkół powszechnych zatacza coraz szersze kręgi.

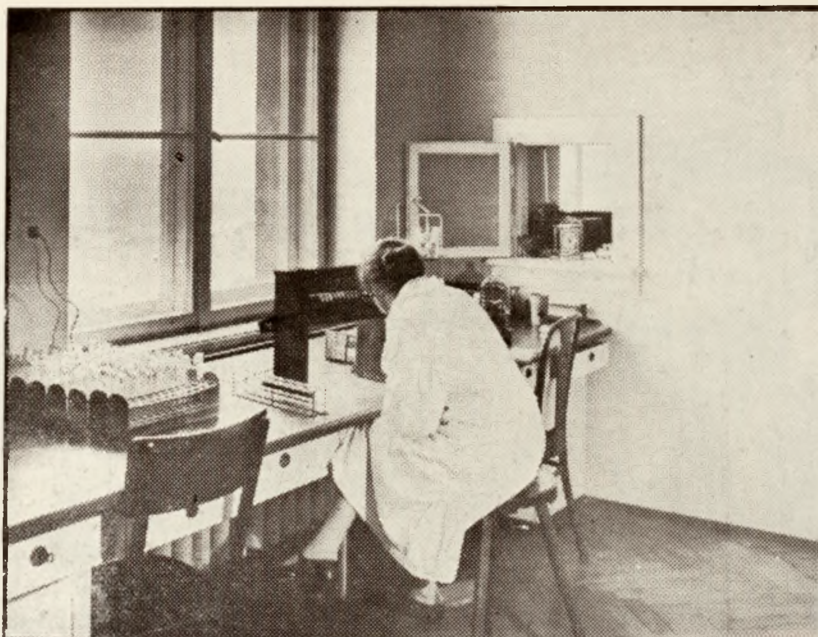
Szpitalnictwo i lecznictwo uzdrowiskowe

W roku 1920 w pamiętnych dniach najazdu bolszewickiego było w Polsce szpitali i sanatoriów o liczbie łóżek 46.300. W większości wypadków były to szpitale zbudowane w miastach jeszcze przed rokiem 1900. W Polsce Niepodległej zbudowano ponad 200 szpitali i sanatoriów o liczbie 26.000 łóżek. Są to w znacznej części szpitale w małych miastach, które obsługują przeważnie ludność wiejską. W budowie znajduje się 50 szpitali o 1500 łóżek.

W wielu z nich, wszystkie najnowsze metody lecznictwa i zapobiegania chorobom są uwzględnione. Przy szpitalach czy sanatoriach organizuje się jednocześnie kliniki, laboratoria i inne placówki badawcze, których wyniki prac i odkrycia spotykają się często z uznaniem całego świata. Szpitale polskie, choć jest ich jeszcze za mało, to domy, w których przy łóżku chorego miłosierdzie i nauka podały sobie ręce. Rozbudową szpitalnictwa zajmuje się żywo Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który finansuje budowę wielu nowych placówek szpitalnych i sanatoryjnych, a ostatnio powiększył liczbę



Na obozy wypoczynkowe wyjeżdża dziesiątki tysięcy robotników rocznie.



W pracowni bakteriologicznej Państwowego Zakładu Higieny.

łóżek sanatoryjnych dla chorych na gruźlicę o 2000. Przede wszystkim budują szpitale samorządy. Tak np. województwo śląskie kosztem kilku milionów złotych wybudowało w Istebnej Zakład Leczniczo-Wychowawczy dla gruźliczych dzieci. Zakład ten wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia jest, słusznie zresztą, chlubą Ślązaków, a przyjeżdżają często poznać go lekarze-cudzoziemcy.

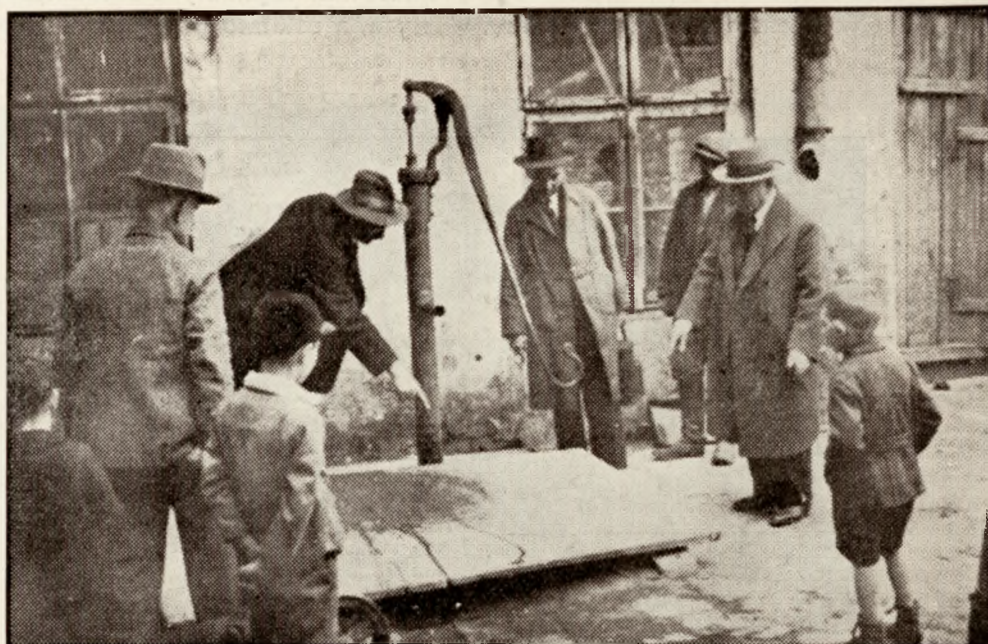
Obok niewątpliwego choć powolnego rozwoju szpitalnictwa dużą rolę w pracy nad zdrowiem publicznym odgrywa lecznictwo uzdrowiskowe i zdrojowiskowe. Zdrojowiska i stacje klimatyczne polskie dzięki doskonałym urządzeniom leczniczym i wypoczynkowym stały się przyczyną zaniku modnych dawniej wyjazdów do kąpielisk zagranicznych. Frekwencja roczna w uzdrowiskach wynosi około 400.000 osób, porad i zabiegów udziela się w nich ponad 2.000.000 rocznie. I na tym odcinku Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz szereg instytucji społeczno-leczniczych przejawiają ożywioną działalność, budując zakłady sanatoryjno-wypoczynkowe, organizując obozy i kolonie dla szerokich warstw pracowniczych.

Państwowy Zakład Higieny

Jednym z głównych współpracowników Państwowej Służby Zdrowia jest Państwowy Zakład Higieny z centralą w Warszawie i 11 filiami w największych miastach Rzeczypospolitej. Państwowy Zakład Higieny spełnia jednocześnie rolę placówki społecznej i placówki badawczo-naukowej. Zajmuje się on badaniem warunków życia domowego poszczególnych grup pracowniczych, sprawuje kontrolę sanitarną nad środkami żywności i innymi artykułami pierwszej potrzeby, zajmuje się szkoleniem personelu sanitarnego, produkuje wreszcie wszystkie surowice i szczepionki używane w lecznictwie i zapobieganiu chorobom zakaźnym i inne sprowadzane dawniej z zagranicy preparaty lecznicze. Jako placówka badawczo-naukowa P. Z. H. powstaje w ścisłym kontakcie z uniwersyteckimi ośrodkami medycznymi oraz z pokrewnymi instytucjami zagranicznymi.

Ośrodki zdrowia

Szpitalnictwo i akcja upowszechnienia uzdrowisk, to czołowe fragmenty lecznictwa chorób. Działalność Państwowego Zakładu Higieny dotyka z jednej strony lecznictwa z drugiej akcji zapobiegawczej i uodporniającej społeczeństwo przed chorobami. Samą akcję zapobiegania chorobom przeprowadzają na terenie całej prawie Rzeczypospolitej t. zw. ośrodki zdrowia. Z ośrodków zdrowia możemy być dumni. Polska jest bowiem pierwszym krajem na świecie, który stworzył ten rodzaj opieki zdrowotnej. Dzisiaj po kilkunastu latach pracy istnieje ok. 650 ośrodków zdrowia, z których olbrzymia większość to placówki na wsiach czy w miasteczkach o liczbie mieszkańców po-



Inspektorowie sanitarni w czasie objazdów po terenie pouczają ludność o podstawowych warunkach higieny życia codziennego.

niżej 5000. Plan Służby Zdrowia przewiduje istnienie ok. 1400 ośrodków, co przy dzisiejszym tempie pracy powinno być zrealizowane w ciągu najbliższych kilku lat. Cała wieś polska będzie wtedy pod stałą opieką lekarską, gdyż każdy ośrodek zdrowia składa się z przychodni przeciwgruźliczej, przeciwjagliczej, przeciwwenerycznej, przeciwalkoholowej, ze stacji opieki nad matką i dzieckiem, przychodni higieny szkolnej, biura sanitarnego, kontrolera sanitarnego, kilku lub jednego lekarzy i personelu pielęgniarskiego.

Akcją Polski w tej dziedzinie zainteresowała się żywo zagranica. Międzynarodowa konferencja w Genewie w r. 1931 poświęcona zagadnieniom higieny wsi, uznała Ośrodki Zdrowia za najwłaściwszą i najbardziej ekonomiczną metodę szerzenia zdrowia publicznego w warunkach wiejskich.

W celu uaktywnienia opieki zdrowotnej nad wsią i szybkiego osiągnięcia potrzebnej liczby ośrodków zdrowia, Ministerstwo Opieki Społecznej przygotowało projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia. Projekt ten przewiduje wprowadzenie na całym obszarze Polski podziału powiatów na okręgi sanitarne z osadzeniem w każdym ośrodku lekarza i powierzeniem mu kierownictwa ośrodka zdrowia. Następnym etapem będzie tworzenie stanowisk lekarzy gminnych i zakładanie ośrodków zdrowia w każdej gminie. Z lekarzami gminnymi współpracować mają obywatelskie rady i komisje zdrowia.

Ściśle z zagadnieniem związana jest inna ustawa o praktyce lekarskiej. Obowiązuje ona od roku bieżącego i mówi, że prawo wolnej praktyki lekarskiej otrzymać mogą młodzi lekarze dopiero po 2-letnim pobycie i praktyce w miejscowościach o mniej niż 5000 mieszk. Chodzi tu o zapewnienie wsi stałego dopływu sil lekarskich.

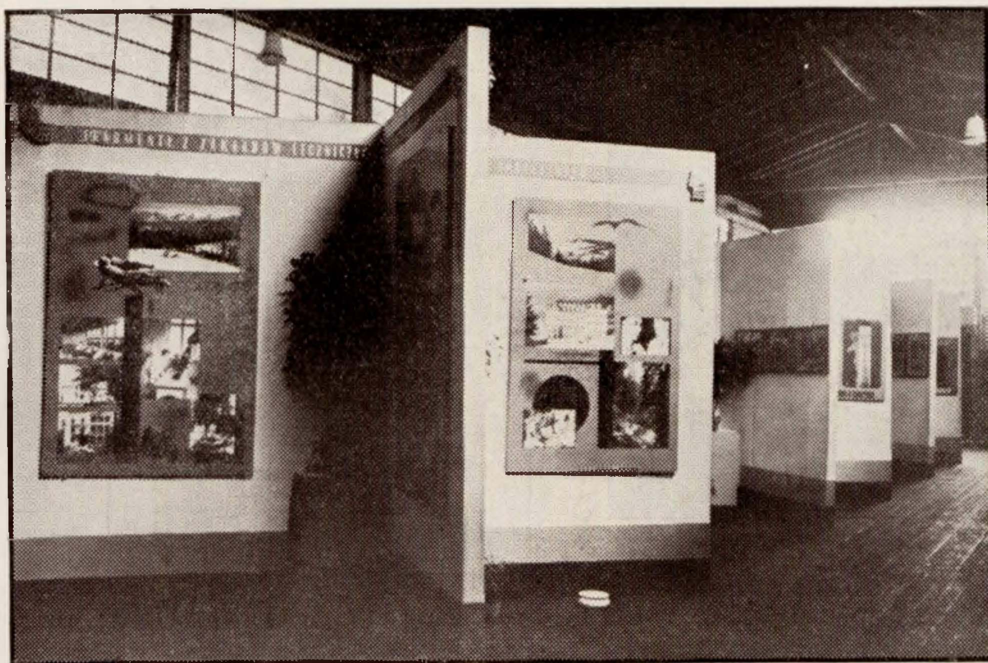


Państwowy Zakład Higieny w Warszawie.

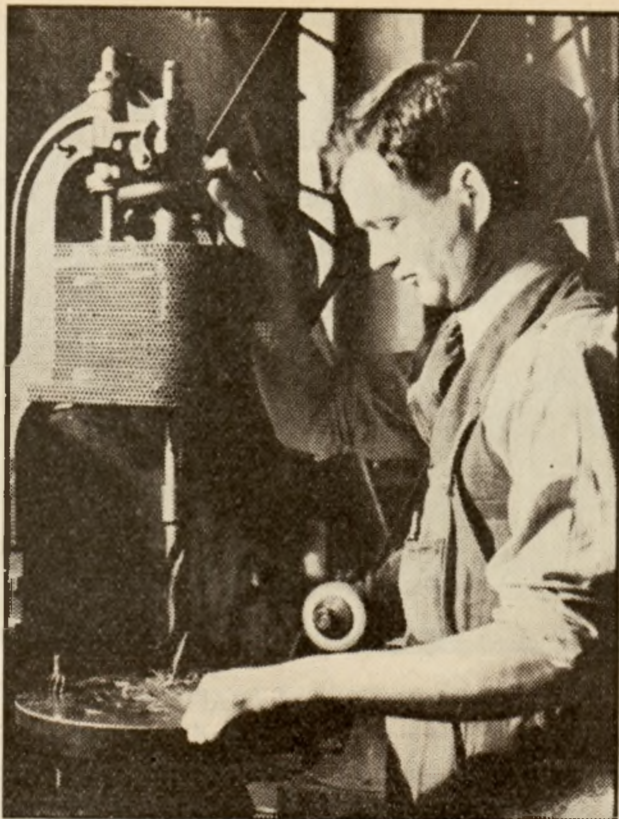
Dotychczasowa działalność Ośrodków Zdrowia znacznie poprawiła stan zdrowotny wsi polskiej. Udziela się w nich rocznie około 5.000.000 bezpłatnych porad, poddaje szczepieniom przeciwchorobowym ponad 3.000.000 ludzi. Nie jest to oczywista wystarczające, ale w każdym razie olbrzymi postęp jest widoczny.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Działalność ośrodków zdrowia obejmuje głównie wieś i jej mieszkańców, opiekę zdrowotną i lekarską nad ludnością miejską a właściwie nad robotnikami i pracownikami umysłowymi sprawuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ubezpieczenia społeczne w Polsce — ustawowo-przymusowe — są wg zgodnej opinii fachowców zagranicznych jednymi z najdogodniejszych dla pracownika systemów ubezpieczeniowych w świecie. O roli ubezpieczeń społecznych w Polsce świadczą cyfry: ubezpieczonych na wypadek choroby — 2.200.000, na wypadek braku pracy — 1.400.000, ubezpieczenia emerytalne obejmują



Propagandę higieny życia codziennego spełniają także liczne wędrowne wystawy higieniczne — oto fragment z wystawy higienicznej Z.U.S.-u, którą podczas jej podróży po Polsce widziało miliony ludzi.



Aby zapobiec wypadkom przy pracy — w większości polskich zakładów przemysłowych maszyny opatrzone są osłonami ochronnymi.

2.200.000 osób, od wypadków w zatrudnieniu 2.200.000 osób. Renty lub zasiłki z instytucji Ubezpieczeń społecznych pobiera w Polsce około 500.000 ludzi. Na pomoc lekarską wydaje się około 100 milionów zł rocznie, co wypada około 50 zł na każdego ubezpieczonego.

Bezpieczeństwo pracy

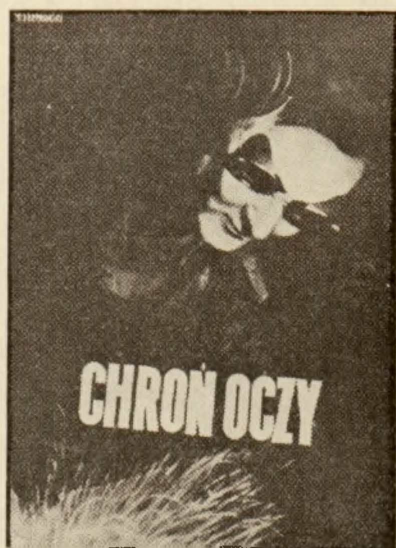
Ostatnim wreszcie wycinkiem opieki nad zdrowiem publicznym jest kontrola warunków pracy w przemyśle i rzemiośle. W tej dziedzinie działają inspektorowie pracy, lekarze inspekcyjni itd., których wszelkie żądania dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy, zapobiegania chorobom zawodowym itp. pracodawca obowiązany jest spełniać. Akcję propagandową wśród robotników prowadzi Instytut Spraw Społecznych, który rozsyła do fabryk wydawnictwa książkowe i plakaty przypominające o zachowywaniu kardynalnych warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

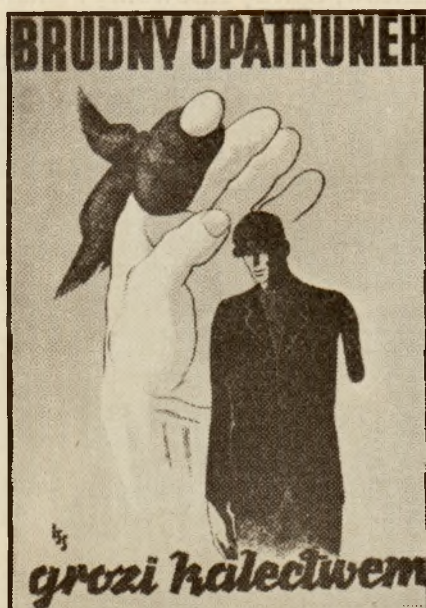
*

Oto przegląd zdobyczy Polski w zakresie nad zdrowiem publicznym.

Minister Opieki Społecznej M. Kościałkowski w czasie przemówienia w Senacie w styczniu bieżącego roku powiedział: „Jeżeli chcemy mieć wielki Naród i mocne Państwo — to musimy zawsze pamiętać, że naród — to suma zdrowych fizycznie i moralnie jednostek. Troska o człowieka jest jednym z najaktualniejszych zagadnień w Polsce".

O zrozumieniu wagi tego zagadnienia świadczą osiągnięcia Polski w dziedzinie opieki zdrowotnej.







Tysiące plakatów wydawanych przez Instytut Spraw Społecznych propaguje wśród robotników hasła higieny i bezpieczeństwa pracy.

REDAKTOR: MIECZYSŁAW WIONCZEK REDAKTOR NACZELNY: WŁADYSŁAW OSZELDA

WYDAWCA: ŚWIATOWY ZWIĄZEK POLAKÓW Z ZAGRANICY — SZEF BIURA PRASOWEGO Ś. Z. P. z Z.: INŻ. JERZY GRABOWSKI

Zakłady Graf.-Introl. J. DZIEWULSKI, Warszawa, Mariensztadt 8